

Sygnatura akt IV Ka 463/21 Legnica, dnia 30 września 2021 r.

Sygnatura akt oskarżyciela: RSOW 190/21

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Sąd Okręgowy w Legnicy IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:**

Przewodniczący: SSO Paweł Pratkowiecki

Protokolant: sekr. sądowy Marta Wojnarowicz

**po rozpoznaniu dnia 28 września 2021 r.**

**sprawy K. K. (K.)**

**syna L. i F. z domu M.**

**urodzonego (...) w Ł.**

**obwinionego o czyn z art. 116 § 1 a kw**

**na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego**

**od wyroku Sądu Rejonowego w Głogowie**

**z dnia 24 czerwca 2021 r. sygn. akt II W 241/21**

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa 50,00 zł tytułem zryczałtowanych wydatków za postępowanie odwoławcze i wymierza mu 30,00 zł opłaty za II instancję.

**Sygn. akt IV Ka 463/21**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Głogowie wyrokiem z 24 czerwca 2021r., sygn. akt II W 241/21 uznał obwinionego za winnego popełnienia wykroczenia z art. 116 § 1a k.w. i na podstawie art. 39 § 1 k.w. odstąpił od wymierzenia kary.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości obwiniony i stawiając zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego, która mogła mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia oraz obrazy prawa materialnego, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie od postawionego zarzutu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie jest trafny zarzut naruszenia art. 42 ust.1 Konstytucji, mającego polegać na tym, że znamiona przypisanego obwinionemu czynu stypizowano w akcie prawnym rangi podustawowej. Przepis art. 116 § 1a k.w. ma bowiem charakter blankietowy i zawiera w swej treści normę sankcjonującą. Nakazy i zakazy, o których w nim mowa (normy sankcjonowane) mogą być natomiast określone w akcie prawnym niższego rzędu. Kwestię zgodności tego rodzaju rozwiązania z ustawą zasadniczą badał Trybunał Konstytucyjny na gruncie art. 54 k.w., który w interesującym zakresie ma tożsamą konstrukcję, jak art. 116 § 1a k.w. W wyroku z 8 lipca 2003 r., sygn. P 10/02, Trybunał stwierdził, że art.

54 k.w. w zakresie, w jakim przewiduje wymierzanie kary za naruszenie przepisów porządkowych zawartych w akcie podustawowym, jest zgodny z art. 42 ust. 1 Konstytucji RP. Pogląd ten ma pełne zastosowanie do uregulowania z art. 116 § 1a k.w.

Chybione są zarzuty naruszenia art. 31 ust. 3 oraz art. 92 ust. 1 Konstytucji. W obliczu dramatycznych skutków epidemii COVID-19 oraz jej dalszej eskalacji, należy przyjąć, że obowiązek zasłaniania ust i nosa wprowadzony został do porządku prawnego z zachowaniem minimalnych standardów konstytucyjnych i powinien być tym samym respektowany i egzekwowany.

Brak podstaw do przyjęcia, że Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy prawa procesowego, która miała polegać na rzekomo bezpodstawnym oddaleniu wniosków dowodowych zgłoszonych przez obwinionego. Okoliczności, na które mieliby zeznawać wskazani tam świadkowie, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sposób działania funkcjonariuszy policji nie zmienia faktu, że obwiniony nie zasłonił ust i nosa w czasie i miejscu wskazanym w zarzucie.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie mają również znaczenia przywołane w apelacji orzeczenia, które uwalniały sprawców podobnych czynów od odpowiedzialności wykroczeniowej, a to z uwagi na treść art. 8 k.p.s.w. w zw. z art. 8 § 1 k.p.k.

Bez jakiegokolwiek znaczenia dla rozpoznania sprawy pozostają przywoływane w apelacji opracowania, wskazujące na rzekomą niecelowość zasłaniania ust i nosa w obliczu pandemii COVID-19.

Nie jest wreszcie trafny zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 2 § 1 k.w. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że wyrażona tam reguła nie znajduje zastosowania do przepisów natury porządkowej, zawierających normy sankcjonowane, ze swej istoty mających charakter czasowy, wynikający z ekstraordynaryjnych warunków panujących w chwili ich obowiązywania. Fakt iż w późniejszym czasie zniesiono obowiązek zasłaniania ust i nosa na wolnym powietrzu (nota bene obwinionemu przypisano naruszenie tego obowiązku podczas pobytu w pomieszczeniu zamkniętym), nie wynikał z zamiaru depenalizacji takiego zachowania (nie doszło do zmiany lub uchylecia art. 116 § 1a k.w.), lecz z poprawy warunków pandemicznych, które wcześniej wymagały jego respektowania. Był to więc zabieg prawny natury techniczno-epidemicznej, nie zaś penalnej, a przez to karygodność oraz celowość ścigania zachowań polegających na nieprzestrzeganiu nakazu zasłaniania ust i nosa pozostała aktualna także po jego zniesieniu.

Normy sankcjonowane, o których mowa w art. 116 § 1a k.w., ustanawiane są na czas trudny i mają za zadanie chronić życie i zdrowie ludzi. Nie ma racjonalnych argumentów, by przyjąć, że osoby naruszające te normy zostają zwolnione z odpowiedzialności wykroczeniowej tylko dlatego, że poprawie ulegała sytuacja epidemiczna, a więc z powodu uzyskania stanu, którego osiągnięcie oni swoją postawą oddalali. Jest to szczególnie widoczne w przypadku obwinionego, który przedstawia się jako zdeklarowany przeciwnik używania masek ochronnych w walce z rozprzestrzenianiem się epidemii COVID-19 (k- 24-28, 30v).

Z przyczyn wskazanych wyżej Sąd Okręgowy na gruncie niniejszej sprawy i wykładni art. 116 § 1a k.w., nie podziela poglądów, w myśl których dla stosowania przepisów czasowych po dacie ich uchylecia, konieczne jest zamieszczenie w nich tzw. klauzuli stabilizującej penalizację (por. szerzej: T. Iwanek, Uchylenie zakazu przemieszczania się osób w związku ze stanem epidemii COVID-19 a odpowiedzialność karna za wykroczenie, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2020, nr 2, str. 88 i nast., LEX). Owa stabilizacja wynika bowiem z samej istoty omawianych przepisów oraz elementarnego poczucia sprawiedliwości, a przez to nie wymaga dodatkowego potwierdzenia (tworzenia superfluum).

W konsekwencji należy stwierdzić, że art. 2 § 1 k.w., z uwagi na specyfikę i wyjątkowość wskazanych w art. 116 § 1a k.w. epizodycznych przepisów porządkowych zawierających normy sankcjonowane, nie uzależnia karalności czynów polegających na naruszeniu tych norm od tego, czy obowiązują one w czasie orzekania. Takie samo stanowisko, tyle że na gruncie art. 54 k.w., Sąd Okręgowy w Legnicy wyraził m.in. w postanowieniu z 26 sierpnia 2020 r., sygn. akt IV Kz 261/20 (LEX nr 3046800). Po raz kolejny trzeba przywołać możliwy do wyobrażenia stan faktyczny, w którym określona norma sankcjonowana obowiązywałaby tylko przez jeden dzień. Przykładowo – rada gminy na podstawie art. 14 ust. 6 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi uchwała normę sankcjonowaną

w postaci zakazu sprzedaży, podawania, spożywania oraz wnoszenia napojów alkoholowych w określonym miejscu i w określonym jednym dniu. Gdyby podzielić pogląd o konieczności zastosowania w takiej sytuacji reguły z art. 2 § 1 k.w., wówczas ściganie i prawomocne osądzenie sprawcy naruszenia tej normy za wykroczenie z art. 43(1) ust. 1 wspomnianej ustawy musiałyby się dokonać w dniu, podczas którego obowiązywał ów zakaz, co z przyczyn oczywistych jest niemożliwe i w procesie wykładni art. 2 § 1 k.w. prowadzi do rezultatu ad absurdum.

Ponieważ Sąd Rejonowy odstąpił od wymierzenia obwinionemu kary, nie może być mowy o rażącej surowości tego rozstrzygnięcia.

Na koniec wypada odnotować, że do Sądu Najwyższego wpłynęło zagadnienie prawne dotyczące wykładni art. 2 § 1 k.w. w zakresie jego stosowania na gruncie art. 116 § 1a k.w., lecz póki co Sąd Najwyższy nie wydał w tej sprawie orzeczenia (sygn. I KZP 12/21).